Ner 63.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 cent., za każde następne „ 5 „ i należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1872.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.
Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.
Numer pojedynczy kosztuje 5 c.
Prenumeratę przyjmuje Administracya Drukarni „Czasu,“ kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

Kraków dnia 10 Lutego.

— Pan Walery Rzewuski zdjął bardzo ładną fotografię panny Ćwiklińskiéj w *Pięknéj Galatei*. Należałoby jeszcze zdjąć fotografię ulubionéj artystki w *Córce pułku*.

TEATRA POLSKIE.

Lwów. W tych dniach ma być przedstawionym na scenie lwowskiéj dramat hr. Łączyńskiego p. t.: Renegat, na dochód panny Emilii Deryng.

Pan Lech Nowakowski miał wystąpić po raz trzeci we Lwowie w roli Winnickiego, z Paziów Królowéj Marysieńki i w roli Barona z Partyi pikiety.

TEATRA ZAGRANICZNE.

Wiedeń. W Teatrze an der Wien, „Córka Beliala“, w któréj występuje panna Geistinger, powtarzaną jest i przepełnia salę i kasę.

Strampfer-Theater. „Am Faschingsdinstag“, nowa słaba farsa w 3 aktach, przedstawiona z miernem powodzeniem. Autor ukryty pod pseudonimem *Inlopa* miał słuszność, bo plagiat popełniony na „Carnaval d' un Merle blanc“ jest namacalnym i rażącym.

Dyrekcya teatru an der Wien zrobiła znakomity nabytek dla swej sceny, podwójnym układem zrobionym z panią Koch, doskonałą śpiewaczką w operetkach, i z panem Schreiberem, znanym komikiem. Oboje wychodzą z teatru Strampfera.

Berlin. W Schauspielhaus grano w dzień urodzin *Lessinga* dramat w 1 akcie p. t.: „Der gefesselte Prometheus“.

Friedrich Wilhelm-Theater. W tych dniach została po raz pierwszy przedstawioną komedya Schütza „Kabale“, dobrze przyjętą, po kilkakroć przedstawioną i zakupioną przez Dyrekcye: Wrocławia, Szczecina, Bremy, Lubeki, Gdańska.

Pogrzebany niedawno Grillparzer pozostawił po sobie 3 skończone wielkiéj wartości dramata, z których najcelniejszym ma być: „Die Jüdin von Toledo“

Budowa nowego teatru w Frankfurcie nad Menem rozpocznie się na wielką skalę z początkiem wiosny. Plan budynku podał słynny architekt Profesor *Lucae*.

Mannheim. W ostatni poniedziałek po raz pierwszy nowa opera Meltkiego p. t.: „Lissa“

Strauss pracuje nad nową operą, któréj akt 2 już skończony.

ROZMAITOŚCI.

— *Dowiadujemy się, że hrabina Iza z książąt Czartoryskich Działyńska zakupiła za czterdzieści tysięcy złr. obraz Unii Lubelskiéj, Matejki.*

— Jednocześnie dochodzi nas wiadomość, że hrabina Działyńska, która była właścicielką hotelu Lambert, darowała go bratu ks. Władysławowi Czartoryskiemu, ożenionemu w tych dniach z księżniczką Orleańską.

— Panna J. Górecka, art. dram. teatru poznańskiego, która przez krótki czas i na naszéj scenie bawiła, zapadła na słabość piersiową.

— W pewnym teatrze na prowincyi dawano dramat ś. p. Grillparzera p. t.: Matka rodu Dobratyńskich. Artystka występująca w głównéj roli w ostatnim akcie, ma leżeć w trumnie, ta, nie wiedzieć z jakiéj przyczyny, ubrała swoją subretkę, i ułożyła ją w trumnie, przy któréj stała lampka zapalona. W chwili, kiedy kochanek rozpacza nad stratą ulubionéj i kiedy zjawia się duch matki, lampka wywróciła się na twarz zmarłéj, która zaczęła się ruszać i gniewać. „Leż spokojnie“ powiada jéj kochanek — ta, nie uważając na jego słowa, wychodzi z trumny i woła: „Idź pan do diabła ze swoją komedyą, będę leżeć cicho, kiedy mam pełne usta oliwy“; i w tem uniesieniu wybiega ze sceny, niedozwalając dokończyć sztuki. Można sobie wyobrazić śmiech publiczności.

— Rząd włoski w Rzymie stara się jak najdelikatniéj obchodzić z całem otoczeniem papiezkiem. Najwięcéj daje się to spostrzegać w cenzurze teatralnéj. Dawniejsza była daleko względniéjszą niż dzisiejsza, która pilnie czuwa, aby czemkolwiekbądź nie obrazić kardynałów i monsigniorów. I tak: operę *Żydówkę* dozwolono przedstawić tylko w skróceniu, toż samo zrobiono z *Prorokiem*; niepozwolono zaś wcale przedstawiać sztuki *Boccacio na dworze Neapolitańskim*, ponieważ w niej występuje kardynał. Autor rzeczonéj sztuki Bettoli sam się udał do Lanzy i prosił go o protekcyą, prezydent ministrów jednakże był nieubłaganym. „Bardzo mi przykro — rzekł — lecz nie mogę dozwolić, aby wprowadzono na scenę kardynała w postaci karykaturalnéj. Jeżeli pan chcesz, to zrób ze mnie karykaturę i przedstaw ją na wszystkich scenach i rynkach w Europie“.

— PP. Bartynowski i A. Zaleski zamierzają wydać w Krakowie wyczerpujący *Słownik artystów polskich*, sztycharzy, drzeworytników rzeźbiarzy i malarzy. Słownik budowniczych ma gotowy p. Bolesław Podczaszyński w Warszawie.

— Wyszedł drugi zeszyt *teatrów amatorskich* zawierający komedyą p. Kazimierza Zalewskiego, p. t. *Wycieczka za granicę*.

— Nieznana opera Webera, twórcy *Freischütza* wykonaną będzie wkrótce w teatrze L'Athénée w Paryżu.

— Król walców Jan Strauss, wykończa operetkę dla teatru An der Wien. Przez lato dyrygować będzie orkiestrą w Baden-Baden, za co otrzyma 42,000 fr.

— Dnia 10 b. m. w Paryżu sprzedano drogą licytacyi ruchomości pozostałe w gmachach rządowych po byłéj rodzinie cesarskiéj. Za trzy obrazy mianowicie Napoleona III, jego żony i ks. Piotra Bonapartego pędzla Winterhaltera położono taksę 6 fr. 50 cent. Woźny trzykrotnie obwołał tę cenę, nikt jednak niepostąpił ani centima.

— Piszą z Medyolanu: śpiewaczka p. Jakowiecka-Friderici została zaangażowaną jako prima-donna do teatru w Palermo. W operze *Bal maskowy* doznała wielkiego powodzenia a wkrótce wystąpi w nowéj operze Petrelli Jone.

— P. St. Budkowski b. artysta teatrów warszawskich, zamierza we Lwowie urządzić szkołę baletu.

— W Paryżu w teatrze Vaudeville ma być przedstawioną komedya Wiktora Sardou, p. t. *Ragabas*. Sztuka ta nie ma być drukowaną.

— Żona Rossiniego wytoczyła proces panu Michotte o wynagrodzenie 50,000 fr. Krótko przed oblężeniem Paryża powierzyła p. R. jednemu z przyjaciół męża, papiery po nim pozostałe, aby się zajął korektą nie zupełnie z muzyką zgadzających się poezyij. Późniéj dopiero dowiedziała się, że p. Michotte produkował się w Belgii pozostałemi dziełami jéj męża. Z tego powodu wytoczyła mu proces. Obrońca pana M. nie zaprzecza istoty czynu, ale twierdzi, że jego klient działał w interesie sławy wielkiego kompozytora.

— *Podsłuchane*: „Czy idziesz na redutę?“ Nie mogę, bo mi się oderwały obcasy u butów, a nie mam pieniędzy“. — Nic nie szkodzi, będą myśleli, że przebrałeś się za łapsardaka“.

— *Na Maskaradzie.* „Czy mogę pannę prosić do tańca?“ — „Kiedy pan nie masz rękawiczek“. — Nic nie szkodzi, umyję się późniéj“.

— Teatr dawnéj opery w Wiedniu został sprzedany drogą licytacyi za sumę 250,000 złr. W miejsce starego budynku ma stanąć dom mieszkalny.

— Stanisław Piliński, artysta-muzyk przebywający w Paryżu, ukończył operę w 5 aktach, p. t. *Żmija*. Libretto osnute na tle powieści kozackiéj Słowackiego i ułożone pierwotnie wierszem francuzkim ma być na język polski wkrótce przetłumaczone.

— Karol Lipiński syn polskiego Paganiniego, umarł w tych dniach zapisawszy swój majątek w jednéj trzeciéj części galicyjskiemu Towarzystwu muzycznemu, w jednéj wiedeńskiemu, a w jednéj części jakiemuś włoskiemu konserwatorowi.

— W Rzymie otwarto nowy teatr po nazwą *Teatro Quirino*. Codzienie odbywają się w nim dwa przedstawienia oper komicznych: pierwsze o godzinie 6éj, drugie o 9éj, pojedynczy bilet kosztuje tylko 8 soldów.

— *Curiosum.* W *Halce* operze Moniuszki przestawionéj świeżo na scenie lwowskiéj, partyę tenorową Jontka, śpiewała panna Waitz!!

— *Cudowne dziecko.* Selima Retty, pięcioletnia córka kupca w Królewcu wystąpi w koncercie na fortepianie. Nie znając ani jednéj nuty, dziecko to wyuczyło się od owéj starszéj siostry około 40 utworów koncertowych.

— Ciekawy proces toczy się obecnie przed berlińskim sądem miejskim. Neapolitańczyk który do Berlina przybył ażeby się produkować z 12 wyćwiczonemi pchłami, odbył przed zaproszoną publicznością próbę jeneralną. Po ukończeniu tejże zauważył ku wielkiemu zdumieniu, że cztery egzemplarze z jego oddziału aktorów dezerterowały. Poszukiwania wykazały, że schroniły się do jednéj z dam, zkąd też wydobyto je — ale nieżywe. Suknia bowiem posypana była proszkiem na owady. Neapolitańczyk głęboko uczuł swoją szkodę, rzucał się i hałasował tak, że mąż damy obiecał 40 talarów nagrody temu, któryby doprowadził do zgody i uspokojenia właściciela małéj menażeryi. Zgoda wprawdzie przyszła do skutku, lecz teraz niechce małżonek owéj damy zapłacić pośrednikowi 40 tal. Z tego powodu przyszło do procesu, którego wypadek jeszcze niewiadomy.

— W Żytomierzu otwarto szkołę muzyczną.

Redaktor odpowiedzialny Anastazy Mastalski — Czcionkami Drukarni „CZASU.“ — Rządca Drukarni Józef Kostka

Z zawieszeniem abonamentu. Nr. porządkowy 63.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 10go Lutego 1872 r.

Na dochód

Bolesława Ładnowskiego

Po raz pierwszy:

Tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

BEATRIX CENCI

Osoby:

Orsini, wielki dygnitarz państwa — — — —	Pan Zboiński.
Beatrix Cenci — — —	Pani Hoffman.
Tomaso } jéj bracia — —	Pan Terenkoczy.
Azo } jéj bracia — —	Panna Urbanowicz.
Francesco Cenci, jéj ojciec	Pan Skąpski
Lucezia, jéj macocha —	Pani Wolska.
Pietro Negri, domownik rodziny Cencich — —	Pan Benda.
Giano Giani — — —	**Bol. Ładnowski.**
Cesario, przyjaciel Gianiego	Pan Holtzman.
Padre Anselmo, zakonnik	Pan Fiszer.
Don Lucenzio, prawnik —	Pan Bogucki.
Barygiel, dozorca więzienia	Pan Lidke.
Dolorida, jego córka —	Panna Bauman E.
Inkwizytor — — —	Pan Ładnowski A.
Mieszczanie } 1szy — —	Pan Marżeński.
Mieszczanie } 2gi — —	Pan Szmorliński.
Przełożony Zbirów — —	Pan Glikson.
Pisarz sądowy — — —	Pan Pichor.
Odźwierny — — —	Pan Błoński.
Wiedźmy } 1sza — —	Pani Ekerowa.
Wiedźmy } 2ga — —	Panna Kwiecińska.
Wiedźmy } 3cia — —	Panna Baumann W.

Sędziowie. — Mieszczanie. — Zbiry. — Orszak pogrzebowy.

Rzecz dzieje się w Rzymie w roku 1599.

Biletów dostać można w Piątek od godziny 9éj rano w mieszkaniu benefisanta przy ulicy Szczepańskiéj Nr. 236 I. piętro, w Sobotę przy kasie teatralnéj.

Początek o godzinie 7.

Reżyser *J. Rychter.*